

Nagły wzrost zakażenia salmonellą w Polsce

10 lipca 2024

Raport dostępny na stronie Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego wskazuje niepokojący wzrost zachorowań na salmonellozy. Grupa chorób wywoływanych przez bakterie z rodzaju *Salmonella* najczęściej jest roznoszona przez skażoną żywność, wodę lub kontakt z zakażonymi zwierzętami i ludźmi.



Według raportu „Choroby zakaźne i zatrucia w Polsce w 2023 roku” zawierającym wstępne dane dotyczące zachorowań na salmonellozy wskazują, że w poprzednim roku łączna liczba zakażonych wyniosła 10 329 przypadków. Jest to znaczny wzrost w porównaniu do lat poprzednich. W roku 2022 liczba zachorowań wynosiła bowiem 6575 przypadków, a w 2021 i 2020 kolejno 5469 i 8294.

Jednak w latach przed 2019 rokiem liczba oscylowała właśnie wokół 10 tys. przypadków. Dlatego badanie przeprowadzone w 2020 roku wskazuje, że pandemia COVID-19 mogła przyczynić się do zmniejszenia zachorowań ze względu na większą uwagę i higienę ludzi. Jednak badacze mówią też o tym, że pandemia mogła przyczynić się do tego, że liczba wykrytych przypadków spadła, gdyż zaniedbano inne choroby, skupiając się na wykrywaniu koronawirusa.

Są jednak inne tropy związane z zachorowaniami i ostatnimi częstymi doniesieniami o wykryciu salmonelli np. na skorupkach jajek w Polsce. Na początku tego roku Wielka Brytania zgłaszała, że mięso i jaja, które zostały zaimportowane z Polski, często zakażone są salmonellą. W tej sprawie dochodzenie przeprowadziło londyńskie Biuro Dziennikarstwa Śledczego – polskie produkty drobiowe zakażone były

salmonellami bardzo odpornymi na wszystkie dostępne antybiotyki. W jednym przypadku po spożyciu w restauracji skażonego mięsa zachorowało 50 osób, a 10 hospitalizowano. Wzrastająca odporność ma związek z masowo stosowanymi w Polsce antybiotykami w hodowli drobiu – mimo zaleceń WHO. Nadużywanie antybiotyków prowadzi do wyewoluowania bardzo odpornych szczepów. Polska branża drobiarska nie ma jednak sobie nic do zarzucenia, gdyż w odpowiedzi na artykuł „Gazety Wyborczej” poinformowali, że ich żywność jest bezpieczna.

Wielka Brytania rozważa nawet wprowadzenie embarga na niektóre polskie produkty spożywcze. Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) wydał ostrzeżenie, gdyż pobrane próbki wskazały obecność salmonellozy w polskich produktach w 330 przypadkach.

Źródło: FaktyiAnalizy.info